

Czu usuwanie włosów łonowych jest... niehigieniczne?!

2 grudnia 2023

Całkowite usuwanie owłosienia łonowego może prowadzić do nawracających infekcji układu moczowego – ustalili polscy naukowcy z Collegium Medicum UJ. W badaniu wzięło udział 2400 kobiet, a wyniki zostały opublikowane w „Scientific Reports”.

Zakażenie dróg moczowych (ZUM) jest jedną z najczęściej występujących infekcji. Szacuje się, że połowa kobiet na świecie co najmniej raz w życiu doświadczyła tego zakażenia, a znaczna część cierpi z powodu regularnie nawracających infekcji (nawet trzy razy w roku). Chociaż większość ZUM jest wywoływanych przez jeden gatunek bakterii – Pałeczkę okrężnicy (*Escherichia coli*), potrafią je wywołać również inne bakterie i grzyby. Leczenie natomiast staje się coraz trudniejsze ze względu na rosnący problem z antybiotykoopornością.

W wielu kulturach od stuleci praktykuje się różne formy usuwania owłosienia łonowego. Jednak od połowy lat 90. znaczne lub całkowite usuwanie owłosienia łonowego stało się powszechną praktyką w wielu społeczeństwach zachodnich. Depilują się zarówno kobiety, jak i mężczyźni, ale kobiety robią to znacznie częściej i deklarują, że robią to ze względów higienicznych. „Usuwanie włosów łonowych stało się dla wielu osób nieodzownym elementem higieny osobistej. Powinniśmy jednak zrewidować nasze postrzeganie tego co jest czyste i higieniczne, a co nie. Nasze wyniki sugerują, że włosy łonowe mogą stanowić ważny element ochrony przed szkodliwymi patogenami” – powiedział dr Andrzej Galbarczyk z Wydziału Nauk o Zdrowiu Collegium Medicum w Krakowie, cytowany na stronie uczelni.

Autorzy artykułu ze zdziwieniem odnotowują, że nie znaleźli żadnych badań wykazujących na to, iż usuwanie owłosienia

łonowego może wpływać na ryzyko wystąpienia zakażenia dróg moczowych. Dlatego podkreślają, że są pierwszymi, którym udało się taki związek udowodnić.

Inspirację zaczerpnęli z badania przeprowadzonego na brodatych pracownikach służby zdrowia. Okazało się, że ich zarost nie jest częstym siedliskiem groźnych bakterii, jak można by było przypuszczać. Za to na twarzach ich ogolonych kolegów trzy razy częściej występowały kolonie gronkowca. Co więcej, u mężczyzn noszących brodę występują bakterie o działaniu przeciwbakteryjnym, które mogą hamować rozwój Pałeczki okrężnicy. „Skoro włosy na twarzy są takie korzystne, to włosy tam na dole powinny wykazywać podobne właściwości. Pomyślcie o tym, brody to praktycznie włosy łonowe tylko, że na twarzy. Zaczynają rosnąć w tym samym okresie dojrzewania płciowego i wyglądają właściwie dokładnie tak samo” – napisał Galbarczyk w tekście promującym artykuł na stronie internetowej UJ.

Naukowcy przygotowali ankietę internetową zatytułowaną „Badanie zdrowia intymnego i dobrego samopoczucia kobiet”. Zaprośili do jej wypełnienia kobiety w wieku 18-45 lat i otrzymali 2400 zgłoszeń. W kwestionariuszu zebrano informacje na temat wieku, historii choroby (wiek, w którym wystąpiło pierwsze zakażenie układu moczowego, przebycie operacji układu moczowo-płciowego w ciągu ostatnich 12 miesięcy, zdiagnozowanie cukrzycy) oraz praktyk seksualnych (stosowanie środków plemnikobójczych, posiadanie nowego partnera seksualnego oraz częstotliwość stosunków seksualnych, stosunek płciowy w ciągu ostatnich 12 miesięcy). Uczestniczki zostały również poproszone o zgłoszenie swoich praktyk w zakresie usuwania i pielęgnacji włosów łonowych (częstotliwość pielęgnacji i ilość zazwyczaj usuwanych włosów łonowych) w ciągu ostatnich 12 miesięcy).

67 proc. kobiet zadeklarowało, że regularnie goli całe owłosienie łonowe. „Po uwzględnieniu czynników takich jak wiek, aktywność seksualna, stosowanie preparatów plemnikobójczych i historia wcześniejszych zakażeń układu

moczowego wykazaliśmy, że kobiety całkowicie usuwające włosy łonowe nie różniły się od reszty kobiet pod względem wystąpienia pojedynczej infekcji układu moczowego w ciągu ostatniego roku. Jednocześnie kobiety całkowicie pozbawione włosów łonowych trzykrotnie częściej zgłaszały nawracające zakażenia dróg moczowych, czyli takie, które pojawiały się trzykrotnie lub częściej na przestrzeni roku” – napisali autorzy badania.

Badacze zastrzegają, że grupa kobiet, które wzięły udział w badaniu (były to tylko Polki) była za mało zróżnicowana, by przenosić wyniki na inne populacje. Uważają również, że kolejne badania powinny zostać uzupełnione o informacje dotyczące zachowania higieny podczas usuwania owłosienia, stosowania leków i probiotyków. (PAP)

Autorstwo: Urszula Kaczorowska

Źródło: NaukawPolsce.pl